

Stefan Moysa

"Die grosse Versöhnung : neue Perspektiven des Bussakramentes", Bernhard Häring, Salzburg 1970 : [recenzja]

Collectanea Theologica 41/2, 179-180

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

tej w dotychczasowej analizie. W szczególności bardzo dużo uwagi poświęcone jest rodzajowi literackiemu przypowieści biblijnych, ich duchowi oraz hermeneutyce.

Autor zmierza przez cały czas do wykazania, że język objawienia jest w swojej strukturze językiem ogólnoludzkim i że podlega prawom ludzkiej interpretacji. W tym można się całkowicie z nim zgodzić. Niemniej jednak wniosek ostateczny jest nieco zaskakujący. B i s e r bowiem twierdzi, że zadanie polega nie tyle na przełożeniu języka biblijnego na język współczesny, ale na wykazaniu, że język objawienia jest rzeczywiście zgodny z duchem dzisiejszego czasu. Wydaje się, że w ten sposób autor kwestionuje znaczną część dorobku dzisiejszej teologii, która właśnie usiłuje przełożyć język biblijny na współczesny. Można się bowiem zgodzić, że język biblijny ma swoje ogólnoludzkie właściwości i dlatego dla przeciętnego człowieka nie będzie nigdy całkowicie niezrozumiały. Niemniej jednak pozostaje również prawdą, że jest to język innego świata kulturowego i wymaga przełożenia, jeżeli objawienie ma pozostawać aktualne dla każdego czasu.

Wydaje się jednak, że tak postawiony wniosek nie wynika z całości rozważań autora. Ta całość stanowi wielki dorobek, który problem języka gruntownie naświetla i przyczynia się tym samym w sposób decydujący do rozwiązania problemu hermeneutycznego w teologii.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Bernhard HÄRING, *Die grosse Versöhnung. Neue Perspektiven des Buss sakramentes*, Salzburg 1970, Otto Müller Verlag, s. 268.

Znany teolog moralista, ekspert soborowy i jeden z głównych autorów tekstu *Konstytucji o obecności Kościoła w świecie współczesnym*, kreśli tu pewne nowe perspektywy sakramentu pokuty, które wyłaniają się z Soboru Watykańskiego II i natchnione są jego duchem. U podstaw tej pracy leżą konferencje dla duszpasterzy wygłoszone w kilku seriach zarówno w Niemczech, jak i w Stanach Zjednoczonych. Konferencje te były za każdym razem nagrywane na taśmę magnetofonową i po odpowiednim opracowaniu zostały wydane w formie książki.

Ten charakter konferencyjny zaznacza się w książce wyraźnie. Związek poszczególnych rozdziałów jest dość luźny, liczne są dygresje i przykłady wzięte wprost z życia, jak również rady praktyczne. Przyczynia się to do łatwiejszego zrozumienia książki i wzbudzenia zainteresowania u czytelnika, chociaż może razić tych, którzy są przyzwyczajeni do pewnej systematyki.

Myślą przewodnią książki jest pogłębienie zrozumienia sakramentu pokuty i wynikające stąd postawy zarówno u szafarza sakramentu, jak też u penitenta. Sakrament pokuty, który H ä r i n g określa jako sakrament pojednania z Bogiem albo jeszcze lepiej sakrament pokoju mesjańskiego, jest spotkaniem z Chrystusem zmartwychwstałym, sakramentem pokoju i radości, głoszeniem Dobrej Nowiny o odpuszczeniu grzechów. Jest to nie tylko sakrament pojednania poszczególnego chrześcijanina z Bogiem, lecz społeczności chrześcijańskiej Ludu Bożego, stąd wymiar społeczny sakramentu, który w obecnej formie jego sprawowania nie zawsze dochodzi do głosu.

Takie zrozumienie sakramentu jest utrudnione przez jednostronne pojmowanie funkcji kapłana jako sędziego. Funkcja sędziego nie jest ani pierwszą, ani najważniejszą funkcją szafarza sakramentu pokuty. Jest on przede wszystkim wykonawcą misji Chrystusa, wyrażającej się w słowach: „jako mnie Ojciec posłał i ja was posyłam”, jest wysłannikiem i głosicielem miłości Chrystusa, oraz Dobrej Nowiny. W tym kontekście przede wszystkim należy rozumieć jego funkcję sędziowską i władzę jurysdykcyjną odpuszczania grzechów. Nie może on nigdy przyjmować z jej tytułu postawy wyższości

ci, ale ma się przede wszystkim stać bratem wszystkich grzeszników i poczuć się z nimi solidarnym.

Dość dużo uwagi poświęca Häring konieczności zmian w formie udzielania sakramentu pokuty, aby wyrażała lepiej te zasadnicze prawdy. Dotyczy to przede wszystkim zmian w indywidualnym udzielaniu sakramentu pokuty a więc zasadniczo w formie absolucji, która musiałaby lepiej wyrażać głoszenie Dobrej Nowiny o odpuszczeniu grzechów oraz Boże przebaczenie. Autor stawia również problem zbiorowej celebracji sakramentu pojednania i szczególnie analizuje, formy i warunki konieczne do tego, aby taka celebrecja pozostała prawdziwym sakramentem pojednania.

Cała druga część książki jest poświęcona uformowaniu sumienia chrześcijańskiego, a więc zagadnieniu o wiele szerszemu niż udzielanie i uczestnictwo w sakramencie pojednania z Bogiem. Autor wchodzi tutaj w szczegóły i analizuje takie zagadnienia jak określenie pojęcia sumienia, jego stosunek do wiary i do miłości bliźniego. Porusza on również szereg szczególnie aktualnych zagadnień, dotyczących uformowania sumienia w sprawach życia rodzinnego, wojny i pokoju, czystości pozamałżeńskiej i małżeńskiej, prawdomówności, sprawiedliwości społecznej.

Rozważania autora natchnione są głębokim poczuciem pastoralnym kapłana, który przede wszystkim pragnie grzesznikowi pomóc. Wykazuje on daleko idące zrozumienie dla trudnych warunków, w których nieraz chrześcijanin może się dzisiaj znajdować i dla jego dobrej wiary często współistniejącej z obiektywnym błędem. Autor nie idzie jednak nigdy drogą laksyzmu, tłumaczącego na dobre każdy grzech, tak że praktycznie wymazuje go ze świadomości dzisiejszego człowieka.

Może najcenniejszym osiągnięciem książki jest przedstawienie sakramentu pokuty nie jako praktyki oderwanej od całości życia, ale w łączności z formacją sumienia chrześcijańskiego, jak też z całą postawą człowieka wyrażającą nawrócenie. Dla spowiedników będzie ona cenną pomocą, umożliwiającą nie tylko lepsze zrozumienie sakramentu pojednania, ale też sprawowanie go z większym pożytkiem wiernych.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Die grössere Ökumene. Gespräch um Friedrich Heiler, wyd. Emmanuel Jungclaussen, Regensburg 1970, Verlag Friedrich Pustet, s. 101.

Zmarły w roku 1967 Friedrich Heiler był jedną z najbardziej kontrowersyjnych postaci współczesnego protestantyzmu. Urodzony jako katolik, przeszedł na protestantyzm, pracował intensywnie w ruchu ekumenicznym, zajmował się religiami świata, w szczególności buddyzmem, w niektórych zagadnieniach był prekursorem obecnych prądów. Wielu autorów twierdzi, że należąc do Kościoła ewangelickiego zachował duszę katolicką, co powodowało ostre krytyki po jednej i drugiej stronie. Heiler był odbiciem religijnego niepokoju współczesnej epoki, niepokoju noszącego jednak w sobie zarodki wielkich nadziei.

Całościowe i krytyczne opracowanie jego dorobku myślowego zajmie zapewne sporo czasu. Niemniej kilku przyjaciół postanowiło dać wstępne zorientowanie w jego twórczości, a równocześnie podkreślić znaczenie, jakie posiadał w dzisiejszym religijnym świecie. W krótkich szkicach omawiają więc kolejno główne etapy jego życia, znaczenie dla ruchu ekumenicznego, oraz osobowości. Najobszerniejszy artykuł zajmujący około trzech czwartych książki napisany przez wydawcę, podaje reakcje, które wywołały poszczególne jego dzieła, dzięki czemu uzyskujemy pewien obraz rozwoju myśli Heilera.

Książka, która wywołała najwięcej dyskusji i usytuowała Heilera jako prekursora dzisiejszego ruchu ekumenicznego, powstała z wykładów wygłoszonych w Szwecji i wydanych pod wspólnym tytułem: *Das Wesen des Ka-*